

Siewierz, 14 listopada 2021 r.

L.dz. 13/21

URZĄD MIASTA I GMINY SIEWIERZ

Wpłynęło 2021-11-15

L.dz. [REDAKTOWANE]

**Szanowna Pani  
Przewodnicząca Rady Miejskiej  
w Siewierzu**

Stowarzyszenie Miłośnicy Spółki Leśno-Gruntowej w Siewierzu dziękuje za udzieloną odpowiedź, doręczoną dnia 12 listopada 2021 r. Stowarzyszenie zauważa, że jego wniosek został skierowany do Rady Miejskiej w Siewierzu, natomiast Pani Przewodnicząca potwierdziła, że wnioskiem zajęła się tylko kilkuosobowa Komisja Rady. Nie ulega więc wątpliwości, że Stowarzyszenie nie otrzymało odpowiedzi Organu, do którego wystąpiło. W wysłanym przez Panią piśmie brakuje też niestety odpowiedzi na kluczowe pytanie: dlaczego burmistrz nie chce przyjąć wielomilionowej darowizny w postaci nieruchomości zabudowanych Urzędem Gminy, Domem Kultury i starym Przedszkolem, o które wcześniej przecież sam prosił w formie pisemnej. Otwarte pozostaje pytanie, dlaczego burmistrz prosi o darowiznę, a następnie nie jest zainteresowany jej przyjęciem.

Z satysfakcją odnotowujemy, że Pani Przewodnicząca dostrzega, iż to Pan Burmistrz występował po wielokroć do Sądów z wnioskami przeciwko Spółce. Zaprzecza to dotychczasowej narracji Pana Burmistrza, iż to Spółka wszczyła postępowania sądowe. Spółka jedynie przedstawiała Sądom argumenty, że wnioski Pana Burmistrza są bezpodstawne i wadliwe. Należy z uznaniem odnotować, że Pani Przewodnicząca dostrzegła tę okoliczność, a nawet wymieniła Sądy, w tym Sąd Najwyższy, które krytycznie oceniły wnioski Pana Burmistrza. Wydaje się, że jako Przewodnicząca Rady Miejskiej w Siewierzu wyraziła Pani aprobatę dla tych rozstrzygnięć. Wszak żyjemy w państwie prawa i wydaje się nieprawdopodobne, aby Przewodnicząca Rady Miejskiej w Siewierzu była przeciwko prawu do Sądu, czy też prawu do odwołania się od wyroku. Wyrażamy nadzieję, że jest wprost przeciwnie i że Pani Przewodnicząca stoi na straży prawa oraz popiera wszelkie czynności zmierzające do rozstrzygnięć zgodnych z prawem.

Nie można wykluczyć, że Pani Przewodnicząca minęła się z prawdą, twierdząc, iż wystąpiły jakiegokolwiek zmiany prawa uniemożliwiające przyjęcie darowizny gruntowej przez Gminę Siewierz od Spółki. Nie zaszły zmiany, które spowodowały, iż wspólnota gruntowa w Siewierzu przestała istnieć albo przestała istnieć Spółka dla zagospodarowania tej wspólnoty, mająca wyłączne prawo do zbywania tych nieruchomości, w tym dokonywania darowizn. Prawdopodobnie Pani Przewodniczącej w czasie sporządzania pisma nie udostępniono postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt V CSK 309/16, z udziałem Spółki, w którym Sąd stwierdził, że Spółka może dokonać darowizny (sprzedać) nieruchomość w oparciu o wypis z ewidencji gruntów (<https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/v-csk-309-16-postanowienie-sadu-najwyzszego-522385373>).

Stowarzyszenie zachęca Panią Przewodniczącą do zapoznania się z tym rozstrzygnięciem Sądu, które stwierdza coś wprost przeciwnego, niż zawiera pismo wysłane do nas przez Panią.

Pragniemy również zauważyć, że Pani Przewodniczącej umknął powód stwierdzenia nieważności darowizny Urzędu z roku 1991. Dobrze byłoby, gdyby miała Pani możliwość zapoznania się z aktami tej sprawy (Gmina Siewierz na pewno jest w stanie je udostępnić). Sądy w obu instancjach stwierdziły, że Spółka była wówczas wadliwie reprezentowana –

tylko przez dwóch członków zarządu wobec konieczności pięcioosobowej reprezentacji. Wystarczyło ponownie udać się do notariusza i naprawić błąd wywołany tym, że Burmistrz Siewierza powiadomił o terminie sporządzenia aktu notarialnego tylko dwóch członków zarządu.

Stowarzyszenie zwraca uwagę na kolizję logiczną w piśmie Pani Przewodniczącej, bowiem twierdzi Ona, że wiele terenów Spółki, "które mogłyby być przedmiotem zainteresowania inwestorów" ma nieuregulowany stan prawny. Jeżeli przyjąć tezę Pani Przewodniczącej za prawdziwą, to zamyka Pani drogę zarządowi Spółki do jakichkolwiek darowizn na rzecz Gminy Siewierz, a także jakiegokolwiek możliwości sprzedaży nieruchomości stanowiących wspólnotę gruntową w Siewierzu. Tymczasem Stowarzyszenie uzyskało oświadczenie osób, którym Ogólne Zebranie Członków Spółki dnia 1 sierpnia 2021 r. przyznało działki, że przewodniczący zarządu Sylwester Rzepecki zapewnił je, iż do nabycia działek wystarczy wypis z ewidencji gruntów i niebawem staną się ich właścicielami. Dlaczego więc nowy Zarząd Spółki nie może postąpić podobnie w stosunku do Gminy, skoro może tak zrobić w stosunku do prywatnych osób?

Na marginesie zauważamy, iż w piśmie Pani Przewodniczącej nie padają nazwy żadnych konkretnych inwestorów, ani nie wskazuje Pani terenów, na których te inwestycje miałyby się znajdować. Poza tym rodzi się naturalne pytanie: skoro twierdzi Pani, że Gmina Siewierz nie może przyjąć od Spółki żadnych terenów (pisze Pani bowiem, że niemożliwe jest przyjęcie od Spółki darowizny, co oznacza również brak możliwości zakupu jakichkolwiek gruntów od Spółki), to w jaki sposób Gmina planuje uzyskać od Spółki tereny pod inwestycje?

Kolejny dysonans logiczny w piśmie Pani Przewodniczącej polega na tym, że jeżeli jej zdaniem, po rzekomych zmianach prawa istotnych w tej sprawie nie jest możliwe przyjęcie darowizny, to możliwe było ono przed tymi domniemanymi zmianami. Burmistrz Banaś wystąpił do Sądu w roku 2011, a Pani Przewodnicząca pełni tę funkcję od roku 2006. Dlaczego więc Pan Burmistrz w latach 2011-2015 (przed domniemanymi zmianami w prawie) nie przyjął przedmiotowej darowizny? Wskazane w piśmie niespójności są bardzo niepokojące, bowiem powodują wątpliwości co do jego rzetelności.

Stowarzyszenie nadal stoi na stanowisku, że przy przychylniej postawie Pana Burmistrza rozpoczęty przez niego – niepotrzebnie i ze szkodą dla całej Gminy – spór prawny można zakończyć w ciągu kilkunastu dni, przyjmując darowiznę aktem notarialnym. Od wyboru nowych władz Spółki minęło już ponad 3 miesiące, a spór trwa. Pani pismo zdaje się wskazywać na brak woli obu stron (obecnych władz Spółki i Burmistrza Siewierza) do skorzystania z najprostszej i najszybszej drogi do zakończenia tego sporu, jaką w oczywisty sposób byłoby przyjęcie darowizny. Z Pani pisma rozumiemy też, że Gmina na przestrzeni ostatnich 10 lat nie podjęła ani razu próby przyjęcia przedmiotowej darowizny, mimo że poprzedni Zarząd Spółki – opierając się na uchwałach podejmowanych przez Członków Spółki – cały czas deklarował gotowość do przekazania Gminie terenów, o które na piśmie poprosił Burmistrz. W dalszym ciągu Gmina ma możliwość skorzystać z tej opcji – wcale nie musi uprzednio wycofywać się z wszczętych przez siebie procesów przeciwko Spółce, nie ma więc obaw o "nieodpowiedzialność", o której Pani wspomina. Wydaje się, że znacznie większą nieodpowiedzialnością władz obecnie zarządzających Gminą jest niepodjęcie próby przyjęcia darowizny, co – jak po raz kolejny podkreślamy – pozwoliłoby zakończyć spór rozpoczęty przez Burmistrza w ciągu zaledwie kilkunastu dni. Jeśli jest taka możliwość, to dlaczego choćby nie spróbować? W pełni zgadzamy się z przytoczonym przez Panią stwierdzeniem, że "zgoda buduje". Trudno nam natomiast zrozumieć (a Pani pismo również tego nie wyjaśnia), dlaczego do takiej właśnie zgody nie dąży (a jak czytamy w Pani piśmie – nawet nie próbuje dążyć) Burmistrz Gminy?

**Stowarzyszenie Miłośnicy Spółki Leśno-Gruntowej w Siewierzu**

ul. [REDAKTOR] 42-470 Siewierz

Numer ewidencyjny: ESZ.0030, REGON: 389807155, NIP: 6252479436

---

Potwierdzamy, że hasło "zgoda buduje", które Pani przywołuje, to piękny wzór postępowania. Powinno być jednak realizowane uczciwie, z poszanowaniem prawdy i prawa. Spółka, kierowana przez poprzedni zarząd, tak właśnie postępowała. Nie jest uczciwie stawianie bezpodstawnych zarzutów i jednocześnie przemilczanie wyjątkowo przychylniej Gminie postawy Spółki, która niezwłocznie wdrażała w życie wszystkie wnioski Gminy i godziła się na nieodpłatne korzystanie z jej gruntów. W załączeniu Stowarzyszenie przesyła Pani wykaz niektórych umów zawartych przez Spółkę z Burmistrzem Siewierza, dzięki którym możliwe było wykonanie szeregu inwestycji (jedną z nich było na przykład wykonanie kanalizacji na Piwonii, które właśnie dobiega końca). Pani Przewodnicząca zupełnie pomija te okoliczności. Czy takie postępowanie jest uczciwe i przystoi Pani Przewodniczącej, czy tak realizuje się hasło: "zgoda buduje"?

Stowarzyszenie podkreśla jednocześnie, że jeżeli nie zostały spełnione warunki zasiedzenia (a Sąd Najwyższy tak właśnie stwierdził), to ewentualna zgoda właściciela (w tym wypadku – pismo obecnych władz Spółki) nie ma znaczenia prawnego. Sugerowanie, że na przeszkodzie do zasiedzenia stało stanowisko poprzedniego zarządu Spółki, jest wprowadzaniem członków Spółki i opinii publicznej w błąd.

Pismo Pani Przewodniczącej może być ponadto odczuwane jako przejaw nacisku na członków Spółki, którzy – przypominamy – na ostatnim Ogólnym Zebraniu Członków (tym samym, na którym został wybrany nowy Zarząd) po raz trzeci i przy ogromnej większości głosów (niemal 90%) – podjęli uchwałę o darowiznie wymienionych wyżej gruntów Spółki. Pani Przewodnicząca ma także zapewne wiedzę, że zarząd Spółki, który pomija wolę członków – w oczywisty sposób działa na szkodę Spółki. Wniosek Pana Burmistrza o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości wbrew woli członków Spółki nie jest realizacją hasła "zgoda buduje". Przyjęcie darowizny przez Pana Burmistrza – wprost przeciwnie, będzie potwierdzeniem, że nie jest to hasło puste.

Po raz kolejny potwierdzamy, iż podzielamy Pani stanowisko, że zgoda buduje, dlatego gotowi jesteśmy uczestniczyć, w duchu porozumienia, w najbliższej sesji Rady Miejskiej w Siewierzu i wyjaśnić Radnym wszelkie wątpliwości, a także pomóc – w miarę potrzeb i możliwości – w realizacji uchwał o darowiznie.

Stowarzyszenie prosi o przekazanie tego pisma wszystkim Radnym Rady Miejskiej w Siewierzu.

Załączniki:

- wykaz niektórych umów użyczenia zawartych przez Spółkę z Gminą Siewierz.
- odpis pisma -szt. 14.

**STOWARZYSZENIE  
MIŁOŚNICY SPÓŁKI LEŚNO-GRUNTOWEJ  
W SIEWIERZU**  
Numer ewid. ESZ.0030  
ul. [REDAKTOR] 42-470 Siewierz

**PREZES**  
[REDAKTOR]  
JERZY WACOWSKI